



Sygn. akt II BP 7/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa M. P. i in. , przeciwko PKP CARGO S.A. Zakładowi Taboru
w W.

o wynagrodzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 lutego 2007 r.,

skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sądu

Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W.

z dnia 8 września 2005 r.,

oddala skargę.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2005r. Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w sprawie z powództwa: [...] przeciwko PKP o wynagrodzenie -
oddalił powództwo. Spór między stronami dotyczył dodatkowego wynagrodzenia,

który stanowił dodatek stażowy oraz dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. Powodowie swoje roszczenia opierali na treści art. 241¹³ k.p., zgodnie z którym postanowienia układu mniej korzystne dla pracowników wprowadza się w drodze wypowiedzenia pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. Powodowie twierdzili bowiem, że "stary" Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy był dla nich bardziej korzystny niż "nowy" Ponadzakładowy Układ Zbiorowy Pracy, przy czym "stary" układ zbiorowy nie został im wypowiedziany.

Sąd Rejonowy na podstawie stanu faktycznego ustalonego w toku przewodu sądowego przyjął, że roszczenia powodów nie zasługują na uwzględnienie. Na podstawie nowego układu wynagrodzenie zasadnicze każdego z powodów wzrosło, co wywarło skutek w postaci tego, że wprowadzone w życie z dniem 1 marca 1999r. odmienne postanowienia PUZP w zakresie dodatków za pracę w warunkach szkodliwych i uciążliwych oraz w zakresie ustalania wysokości dodatku stażowego, nie pogorszyły ogólnych warunków wynagradzania za pracę powodów. Jak wynikało z hipotetycznego zestawienia w części dotyczącej wysługi lat, obniżenie jednego parametru (stawki procentowej) i jednocześnie podwyższenie drugiego (wynagrodzenia zasadniczego) doprowadziło do wypłaty, w spornym okresie, łącznej kwoty dodatku stażowego, wyższej niż ta, która należała by się powodom, gdyby stosować zasady naliczania z Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Ponadto Sąd ten stwierdził, że do zmiany warunków płacy poprzez wprowadzenie Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy może dojść na zasadzie konkludentnego porozumienia stron, tj. poprzez przyjęcie przez powodów pisma informującego o wprowadzeniu go w życie, którego powodowie nie kwestionowali i przez trzy lata przyjmowali wynagrodzenie na podstawie tego układu. W ocenie Sądu fakt, iż powodowie nie złożyli sprzeciwu wobec wprowadzonego PUZP świadczy o tym, iż pomiędzy pracownikami a pracodawcą doszło do zawarcia dorozumianego porozumienia w zakresie wyrażenia zgody na zmianę warunków płacy.

Wyrok powyższy zaskarżyli powodowie, którzy zarzucili naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności przepisów art. 241¹³ § 2 k.p. poprzez przyjęcie, iż wprowadzenie nowych regulacji

płacowych zawartych w PUZP nie wymagało wypowiedzenia zmieniającego, pomimo mniej korzystnych rozwiązań płacowych zawartych w PUZP.

Sąd Okręgowy – Sąd pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 8 września 2005r. oddalił apelację, dzieląc argumentację Sądu pierwszej instancji.

Na powyższe rozstrzygnięcie powodowie wnieśli skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Za podstawę skargi powodowie wskazali naruszenie przez Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych art. 241¹³ § 2 k.p. W ocenie powodów skarżone orzeczenie jest niezgodne z:

- art. 241¹³ § 2 k.p. zgodnie z którym postanowienie normatywne, mające samodzielne znaczenie, nie może ulec pogorszeniu, choćby równolegle występowały korzystne zmiany dotyczące innych warunków płacowych,
- art. 241¹³ § 2 k.p. zgodnie z którym postanowienia układu mniej korzystne dla pracowników wprowadza się w drodze wypowiedzenia pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy;
- art. 241¹³ § 2 k.p. w zw. z art. 42 k.p., zgodnie z którym wypowiedzenie warunków pracy lub płacy uważa się za dokonane, jeżeli pracownikowi zaproponowano na piśmie nowe warunki.

Niezgodność z prawem skarżonego orzeczenia, zdaniem powodów, polegała na oczywistej sprzeczności pomiędzy literalnym brzmieniem powołanych wyżej przepisów a treścią uzasadnienia skarżonego wyroku, w którym Sąd przyjął, że wprowadzenie w życie z dniem 1 marca 1999 r. Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy nie wymagało złożenia przez pracodawcę na piśmie wypowiedzenia zmieniającego. Ponadto w skardze powołano także naruszenie przez Sąd art. 18 kp. w związku z art. 11² kp. i art. 18c³ kp. poprzez przyjęcie, iż "zamrożenie" dodatku za staż pracy w przypadku jednych pracowników na wysokości 33%, przy jednoczesnym pozostawieniu tego dodatku w wysokości wyższej dla innych jest zgodne z przepisami prawa pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 424⁴ k.p.c. podstawą skargi może być tylko takie naruszenie

przepisów prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem. Podstawy skargi uznaje się za usprawiedliwione wówczas, gdy zaskarżone orzeczenie jest niezgodne z prawem w tym sensie, że treść przepisu prawa, którego interpretacja jest jednoznaczna lub powszechnie uznana w orzecznictwie, nie dawała podstawy do zawartego w zaskarżonym orzeczeniu rozstrzygnięcia. W sytuacji, gdy wskazane w skardze przepisy mogą być różnie interpretowane i istnieją przekonujące argumenty przemawiające zarówno za jednym poglądem jak i poglądem odmiennym, nie można uznać, że rozstrzygnięcie opierające się na jednym ze stanowisk jest niezgodne z prawem. Tak rozumiana niezgodność orzeczenia z prawem ma swoje uzasadnienie w tym, że w przypadku orzeczenia nie ocenia się wyłącznie określonego zdarzenia prawnego lub faktycznego pod względem bezprawności lecz poddaje się ocenie przede wszystkim proces wykładni dokonanej przez sędziego, z której wynikły określone skutki w postaci naruszenia normy prawnej. Oceniając prawomocne orzeczenie sądu należy sięgnąć do istoty władzy sądowniczej tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Treść orzeczenia zależy również od rezultatów wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika więc wiele możliwych interpretacji, a sam akt wykładni z natury rzeczy nacechowany jest subiektywizmem. Już z tych powodów uzasadnione jest, aby w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu – organu władzy publicznej w rozumieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji – sformułować swoiste, autonomiczne pojęcie (definicji) bezprawności. Orzeczenie niezgodne z prawem – w rozumieniu art. 424¹ § 2 k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c. – to takie orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej (por. wyrok SN z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, Biul. SN 2006/11/16). Błędem byłoby stosowanie ogólnej reguły odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa

za działania organów władzy publicznej (obiektywnie niezgodne z prawem) do orzeczeń wydanych przez niezawisły sąd bez wyżej wskazanej modyfikacji pojęcia bezprawności. Traktowanie jako niezgodnego z prawem każdego orzeczenia sądowego ocenionego jako wadliwe niesie zagrożenie dla porządku prawnego, stabilności obrotu prawnego, nie mówiąc o zagrożeniu swobody sądu w ocenie dowodów i stosowania prawa. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego przedstawionym w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. SK 18/00 stan prawny wynikający z wykładni art. 77 ust. 1 Konstytucji nie może być rozumiany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego.

Odnosząc te rozważania do okoliczności niniejszej sprawy należy postawić pytanie, czy istotnie prawomocny wyrok stwierdzający - że wprowadzenie układem zbiorowym pracy mniej korzystnych dla pracownika warunków nabywania i ustalania niektórych składników wynagrodzenia za pracę połączone z równoczesnym polepszeniem tych warunków w odniesieniu do innych składników wynagrodzenia nie wymaga wypowiedzenia zmieniającego w sytuacji, jeżeli łącznie warunki wynagrodzenia pracownika nie uległy pogorszeniu - jest niezgodny z prawem w tym znaczeniu, że jest niewątpliwie sprzeczny z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, sprzeczny z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, został wydany w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej. Na tak sformułowane pytanie należy zdecydowanie udzielić odpowiedzi negatywnej. W orzecznictwie sądowym odnoszącym się do wykładni art. 241¹³ § 2 k.p. istniały bowiem rozbieżności co do metody dokonywania oceny korzystności (niekorzystności) dla pracownika nowego lub zmienionego układu zbiorowego pracy, to jest tego, czy porównanie treści dotychczasowych przepisów prawa pracy z treścią stosunku pracy ma przebiegać na płaszczyźnie pojedynczych postanowień, czy też ma następować przez porównywanie grup postanowień pozostających ze sobą w związku prawnym lub rzeczowym, obejmujących określoną instytucję prawa pracy (w przedmiotowej kwestii prawa pracownika do wynagrodzenia). W sprawach z powództwa pracowników przeciwko PKP w analogicznym stanie prawnym i faktycznym, jak w

niniejszej sprawie zapadły rozstrzygnięcia uwzględniające powództwa pracowników. Te sądy reprezentowały stanowisko, że należy porównywać poszczególne postanowienia nowego lub zmienionego układu z treścią poprzednio obowiązującego układu i z treścią stosunku pracy, a co za tym idzie należało wypowiedzieć dotychczasowy układ zbiorowy pracy. Inne zaś uznawały, że należy porównywać ogół postanowień regulujących warunki uzyskania i wysokość wynagrodzenia pracowników, co nie uzasadniało potrzeby zastosowania wypowiedzenia zmieniającego w oparciu o art. 241¹³ § 2 k.p. Ostatecznie orzecznictwo Sądu Najwyższego rozstrzygnęło powyższy spór przyjmując, że wprowadzenie układem zbiorowym pracy mniej korzystnych dla pracowników warunków nabywania i ustalania wysokości niektórych składników wynagrodzenia za pracę wymaga wypowiedzenia dotychczasowych warunków umowy o pracę także wtedy, gdy ukształtowane nowym układem wynagrodzenie nie uległo obniżeniu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2004 r., III PZP 3/04, OSNP 2005/4/49). Wskazać jednak należy, iż do powołanej wyżej uchwały zgłoszone zostało zdanie odrębne, którego uzasadnienie odnosiło się do wykładni historycznej określenia "postanowienia układu zbiorowego". Obowiązująca do dnia wejścia w życie Kodeksu pracy ustawa z 1937 r. o układach zbiorowych pracy (art. 7 ust. 2), dzieliła postanowienia układu na korzystniejsze i mniej korzystne dla pracownika. Stanowiła, że postanowienia umowy o pracę korzystniejsze dla pracownika niż postanowienia układu zbiorowego pozostają w mocy. Wynikało stąd, że ich zmiana wymagała wypowiedzenia zmieniającego. W okresie przedkodeksowym przepis ten był jednoznacznie rozumiany w orzecznictwie jako odnoszący się do całego wynagrodzenia pracownika, a nie do jego poszczególnych elementów (tak w szczególności powołane w uzasadnieniu uchwały wyroki z dnia 14 października 1960 r., II CR 588/60 oraz z dnia 30 kwietnia 1971 r., II PR 169/71).

Biorąc powyższe pod uwagę nie sposób zaskarżonemu orzeczeniu przypisać takie naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 241¹³ § 2 k.p., - które pozwalałoby uznać to orzeczenie za bezprawne, skoro interpretacja wyżej wskazanego przepisu w chwili orzekania nie była jednoznaczna i powszechnie uznana w orzecznictwie. Orzekający sędzia w przedmiotowej sprawie poruszał się

na obszarze przyznanej mu swobody i był w warunkach niezawisłości uprawniony do przyjęcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu rozstrzygnięcia.

Z tych powodów, na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.
